

HELENA GUT



Miejsce i czas wydarzeń	Polska, PRL
Słowa kluczowe	Projekt Wagon 2010, codzienność PRL, godzina policyjna, przepustki

Godzina milicyjna

Jak była godzina policyjna [milicyjna], to nie było mowy po dwudziestej drugiej żeby w większej grupie niż dwie osoby można było chodzić po mieście. Były jednostki ZOMO, które to kontrolowały. Trzeba było mieć specjalne przepustki po dwudziestej drugiej jak ktoś pracował na dwie, trzy zmiany, tak jak moi rodzice. Czy się szło na drugą zmianę czy wracało, to specjalne przepustki były wydawane, że się pracuje, inaczej nie można było po prostu przejść.

Data i miejsce nagrania	2010-07-31, Częstochowa
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Kamil Garbacz
Redakcja	Kamil Garbacz, Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"